

Urszula Sokólska
(Białystok)

OSOBLIWOŚCI LEKSYKALNE *MARII* ANTONIEGO MALCZEWSKIEGO

Maria,¹ jeden z najpiękniejszych utworów literatury romantycznej, do dziś fascynuje czytelnika swoim niezwykłym urokiem, tajemniczym klimatem. Nie bez wpływu pozostają tutaj ciekawe zjawiska z zakresu leksyki: wyrazy dawno już zapomniane, wyrazy rzadkie bądź archaiczne nawet z punktu widzenia normy dziewiętnastowiecznej, wyrazy o zmienionym znaczeniu.² Temu zagadnieniu chciałam poświęcić poniższy tekst. Posługując się własną kompetencją językową wyekscerpowałam materiał leksykalny, który następnie sprawdziłam w słownikach języka polskiego.³ Analizie poddałam wyłącznie formy, których SJP nie odnotowuje bądź też rejestruje z odpowiednimi kwalifikatorami. Tak wyselekcjonowany materiał odniosłam następnie do dziewiętnastowiecznej normy językowej próbując ustalić, na ile formy osobliwe z punktu widzenia normy współczesnej polszczyzny mieszczą się w ówczesnym systemie językowym.⁴

Zebrany materiał podzieliłam w związku z tym na trzy podstawowe grupy: wyrazy osobliwe z punktu widzenia normy dziewiętnastowiecznej, wyrazy osobliwe z punktu widzenia normy dwudziestowiecznej oraz poetyzmy, czyli słowa, wyrażenia i zwroty frazeologiczne, których „pojawienie się jest w danej sytuacji społeczno-literackiej skonwencjonalizowanym sygnałem specyficznie poetyckiego charakteru

¹ A. Malczewski, *Maria*, wstęp R. Przybylski, Warszawa 1976. Cyfra przy cytacie oznacza numer strony.

² Niewiele uwagi poświęcę wyrazom o charakterze regionalnym, bowiem zagadnienie to omówił E. Stachurski, *Regionalizmy kresowe w powieści poetyckiej Antoniego Malczewskiego*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Prace Językoznawcze WSP w Krakowie”, Kraków 1970, t. 38, s. 117-131.

³ J. Kryński, A. Karłowicz, W. Niedźwiedzki, *Słownik języka polskiego*, t. I-VIII, Warszawa 1900-27 (skrót: SW); S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. I-IV, Warszawa 1994-95 (skrót: L); *Słownik języka polskiego*, pod red. Orgelbranda, t. I-II, Wilno 1961 (skrót: Wil); S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa 1974 (skrót: SFraz).

⁴ Por. też: P. Kupiszewski, *Osobliwości leksykalne prac naukowych Lelewela*, Warszawa 1992, s. 87-94.

wypowiedzi, zasadniczo nie spotykanym w innych stylach funkcjonalnych i mowie potocznej”.⁵

I. WYRAZY OSOBLIWE Z PUNKTU WIDZENIA NORMY DZIEWIĘTNASTOWIECZNEJ

I. a. ARCHAIZMY⁶

Zostaną tu przedstawione te zjawiska z zakresu leksyki, których już nie znał wiek XIX. Ich użycie w tekście romantycznym jest jednak celowe i świadome, a wiąże się w sposób bezpośredni z treścią *Marii*. Dla zbudowania właściwej przestrzeni historycznej i odpowiedniej atmosfery utworu, którego akcja rozgrywa się na siedemnastowiecznej Ukrainie, poeta posłużył się archaizacją jako środkiem artystycznym.⁷ Wprowadził znaczące rekwizyty świata minionego. Niekiedy są to wyrazy już wówczas zapomniane w związku z wychodzeniem zużycia pewnych desygnatów bądź też wyrazy pozostające na początku wieku XIX wyłącznie w biernym zasobie leksykalnym kulturalnego użytkownika polszczyzny, a także takie, które zdołały utrzymać się na początku XIX w. jedynie na kresach. Formy te rejestrowane są w słownikach najczęściej z kwalifikatorami „dawne”. Status archaizmu przypisują też wyrazom potwierdzonym przez SW tylko z przykładami z Malczewskiego, jeśli inne źródła leksykograficzne cytują przykłady nie wykraczające poza pierwszą połowę wieku XVIII.

bisurman ‘mahometanin, Turek’: „...a ściana / Przebitych *bisurmanów* wali się złamana” 86. L, Wil, SW. Wyraz ten znany polszczyźnie już od XVI wieku został przejęty z języka arabskiego za pośrednictwem ukraińskim i zdaniem T. Minikowskiej niemalże od samego początku posiadał, tak charakterystyczne dla wielu pożyczek ruskich, zabarwienie pejoratywne. W tekstach nasyconych ukrajinizmami pojawiał się ze względów rzeczowych, stylistycznych bądź emocjonalnych.⁸

bezdnia ‘przepaść’: „Minął już kozak *bezdnię* i głębokie jary” 52. L *bezdny*, *bezdno* ‘coś, co nie ma dna’, SW tylko z jednym przykładem z Malczewskiego, SJP z Malczewskiego i Orzeszkowej; SXVI i SStp wyłącznie w l.mn. *bezdnie*. A.

⁵ Definicja przytoczona za: M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, *Słownik terminów literackich*, Wrocław 1988.

⁶ Za archaizm będę uznawała „jednostkę systemu językowego reprezentującą stan wcześniejszy w stosunku do innych jednostek tego systemu”; *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, pod red. K. Polańskiego, Wrocław 1993.

⁷ Por. też na temat: K. Handke, *Archaizacja językowa w „Starej baśni” J. I. Kraszewskiego*, Łódź 1959, s. 146.

⁸ T. Minikowska, *Wyrazy ukraińskie w polszczyźnie literackiej XVI w.*, Warszawa 1980, s. 24.

Brückner notuje *bezden* w znaczeniu ‘otchłań’ już w Psalterzu Puławskim.⁹ Świadczy to, mimo braku wyraźnej dokumentacji w źródłach leksykalnych, o dawności formy. E. Stachurski uznaje *bezdnię* za rutenizm,¹⁰ choć można też uznać formę za archaizm podtrzymywany tutaj ze względu na peryferyczność terenu.

bojewisko ‘miejsce walki’: „...gasnący pożar jeszcze czasem ciska / Nagłym, śmiertelnym blaskiem na plac *bojewiska*” 89. L z gwiazdką, Wil bez przykładu; SW jako rzadkie, SEB pod *bój*. Ówczesny archaizm.¹¹

chociaj ‘chociaż’: „A *chociaj* Śmierci oddech mgłą oczy zasłoni” 82. L jako dawne z gwiazdką, Wil brak, SW jako gwarowe bez przykładu z odsyłaczem do *choć*.

dociec ‘znaleźć’: „Gdy i w najbliższym sercu trucizny *dociekła*” 95. L ‘odkryć co, wytropić’ z XVIII w., Wil ‘domierzyć kresu, dobiec, wybiec’, SW z Mickiewicza.

doża ‘pierwszy urzędnik Rzeczplitej Weneckiej’, tu ‘jeden z uczestników korowodu przebierańców’: „Staruszek *Doża*, Arlekin młody, / Dziewczyna choża szuka osłody” 75. L notuje z XVIII w., też Wil i SW. Archaizacja jest tu dość zaskakująca. Wprowadzona nazwa na pewno nie służy ani odtworzeniu realiów historycznych XVII-wiecznej Ukrainy, ani autentyzmu językowego. Korowód przebierańców wyraźnie nawiązuje do sięgającej średniowiecza tradycji karnawału weneckiego, zjawiska obcego dla opisywanych terenów i czasów. Wprowadzenie przez poetę niezwykłych masek prowadzi oczywiście „do naruszenia norm realnoznaczeniowych wynikających z odtwarzanej rzeczywistości”,¹² zatarcia kontekstu czasowego, ale też potęguje tajemniczą i chmurną atmosferę utworu. Pozwala przede wszystkim ukryć tożsamość zabójców. *Doża* to „ktoś znikąd”, to niezrozumiała w określonym kontekście literackim postać zdolna do wypełnienia, może właśnie dzięki swej tajemniczości, tragicznej misji.

dworzec ‘dwór’: „Pan Miecznik na Tatarach, to i *dworzec* pusty” 75. L bez kwalifikatorów przykładami z XVII i XVIII wieku, Wil jako nieużywane wyłącznie w znaczeniu ‘podwórze’, SW w tym znaczeniu jako rzadkie; też E. Stachurski jako staropolskie.¹³

dzianet ‘stp. określenie pięknego konia’: „Dosiadł zartkiego *dzianeta*” 79. L z Potockiego i Strykowskiego, Wil notuje, SW jako staropolskie.

istność ‘życie, istnienie’: „...umysł chciałby *istność* schować”. L notuje z Bohomolca i Książnina, Wil, SW bez przykładów. Wyraz pojawił się już w

⁹ A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wrocław 1974, (dalej skrót: SEB).

¹⁰ E. Stachurski, *Regionalizmy...*, s. 129.

¹¹ Tamże.

¹² T. Skubalanka, *Historyczna stylistyka języka polskiego*, Wrocław 1984, s. 20.

¹³ E. Stachurski, *Regionalizmy...*, s. 129

staropolszczyźnie, kiedy to tendencja do tworzenia abstraktów za pomocą formantu -*ość* była bardzo duża. Niektórzy badacze doszukują się tutaj wpływu czeskiego.¹⁴

jaszczur ‘rodaj wyprawionej skóry’: „Pomarszczoną powieką w ustroniu przyciska, / Jak w *jaszczur* kryją kamień, którym дума błyska” 55. L w innym znaczeniu, Wil ‘rękojeść szabli w *jaszczur* oprawiona’, SW z Mickiewicza i Sienkiewicza. Archaizm nawiązujący do dawnych realiów historycznych.

karabela ‘zakrzywiona szabla turecka’: „Dla starej *karabeli* zbyt to wielkie dziwy” 62. Słowniki rejestrują, SJP jako historyczne.

koncyrz ‘rodzaj miecza’: „...*koncyrze*, kopije Kołą pod kopytami niewiernych jak żmije” 86. L, Wil i SW w znaczeniu ‘gatunek dawnych mieczów’. Archaizm nawiązujący do dawnych realiów.

kord ‘rodzaj miecza’: „Z *kordem* świecącym w ręku...” 87. L bez kwalifikatorów, ale z przykładami z XVII; Wil poświadcza. Nazwa wprowadzona dla zachowania realiów historycznych.

kozak ‘lekkobrojni żołnierz’, też ‘koczownik, włóczęga, człowiek wolny’: „A step - koń - *kozak* - ciemność - jedna dzika dusza” 53. Notuje już Cn; L z licznymi cytatami XVI - XVII wieku, SW jako staropolskie, SJP dawne; powszechne u pisarzy kresowych XVI i XVII wieku.¹⁵ Jest to archaizm o wyraźnym charakterze regionalnym. Do polszczyzny wszedł z języków turecko-tatarskich za pośrednictwem ukraińskim i w zasadzie od samego początku wykazywał znaczną frekwencję przede wszystkim w tekstach kresowych.¹⁶

mataczyna ‘kłamstwo, matactwo’: „Ze jakieś *mataczyny* wojewoda stroi” 65. L, Wil odsyła do *płatnina* bez przykładów, SW z jednym cytatem z Malczewskiego. Forma bez wątpienia staropolska. Notują ją SłXVI i SStp, SEB podaje informację: „w XVI wieku i u Malczewskiego”. SJP tylko *mataczyć*. Tu forma użyta w funkcji archaizującej, choć nie można też wykluczyć wpływu języków wschodnio-słowiańskich.¹⁷ Być może termin zachował się jeszcze w XIX wieku na kresach w języku potocznym ze względu na peryferyczność terenu.

maża ‘ciężki wóz do przewożenia towarów, zaprzężony w woły’: „Umykaj Czarnomorcu z swą *mażą* skrzypiącą, Bo ci synowie stepu twoją sól roztrąca” 51. L z przykładami z XVI i XVII wieku z gwiazdką, Wil z *Marii*, SW z Malczewskiego i Słowackiego.

¹⁴ S. Urbańczyk, *Słownictwo staropolskie a wyższa kultura w: tenże, Prace z dziejów języka polskiego*, Wrocław 1979, s. 93.

¹⁵ S. Hrabec, *Elementy kresowe w języku niektórych pisarzy polskich XVI i XVII wieku*, Toruń 1949, s. 41, 52, 98, 131.

¹⁶ T. Minikowska, *Wyrazy...*, s. 79-80.

¹⁷ Zob. E. Stachurski, *Regionalizmy...*, s. 128.

miłośnica ‘kochanka, ulubienica’: „Już teraz *miłośnicą* - rycerska Powinność” 82. L co prawda bez kwalifikatorów, ale wyłącznie z przykładami z Bielskiego i Leopoldy, Wil bez przykładów, SW jako staropolskie z Reja.

mizg ‘umizgi’: „Tak dziką tkliwość rzucał w przymrużone oczy, Z jaką *mizg* upiorzycy, gdy kochanka zoczy” 93. L i SW jako staropolskie, Wil bez przykładu z odsyłaczem do *umizg*.

nikczemność ‘małość, niepozorność’: „Mruczał na swą *nikczemność*, a w jeziorze zginął” 61. L tego znaczenia nie potwierdza, Wil, SW z Mickiewicza, SEB *nikczemny* ‘ni ku czemu godny’. Tu archaizm znaczeniowy.

nużyć się - tu ‘plakać, smucić się, tęsknić’: „Czyjeż serce, czyje, w żalu *się* nie *nuży*” 52. L ‘mordować, wycieńczać’, ts. Wil, SJP ‘spowodować zmęczenie’. Zapewne jest to archaizm znaczeniowy; już SStp notuje *nuża* w znaczeniu ‘bieda, nędza’ z informacją o czeskim pochodzeniu wyrazu. SW też *nuża* jako staropolskie. Związek z *nurzać się* wydaje się niepewny. Co prawda w tekście *Marii* kilkakrotnie pojawiają się formy pisane przez rz: *zanurzył swą postać* 55, *zanurzyć swe życie* 97, ale wydaje się, że mamy tu do czynienia z dwoma różnymi wyrazami o różnej etymologii.

obecność ‘teraźniejszość’: „I nie tylko *Obecność* tarza się w ohydzie” 83. L tylko w znaczeniu ‘bycie obecnym’, SW z Mickiewicza, też u Syrokomli.¹⁸ Archaizm znaczeniowy.

oświata ‘poświęta księżycy’: „A księżyc mglistym oczom pożyczył *oświaty*” 98. L z XVII i XVIII w., Wil jako przestarzałe, SW z *Marii*, SJP z Brodzińskiego, SEB z uwagą, że jest to forma powszechna w wieku XVII. W XIX wieku jeszcze u Lenartowicza.¹⁹

pamiętka ‘wspomnienie’: „Jaka myśl, czy *pamiętka* jej lica rumieni” 58. L w tym znaczeniu, Wil, SW w tym znaczeniu jako staropolskie.

pomiot ‘ruch’: „Szybkim głowy *pomiotem* strząsnął złote włosy” 82. L w znaczeniu cytowanym z Malczewskiego z przykładami z XVII w., Wil ‘rzucenie, rzut, ciśnięcie’ bez przykładu, SW tylko z Malczewskiego. Mimo braku kwalifikatorów w słownikach, formę uznano za archaiczną ze względu na dokumentację średniopolską. Rejestracja przykładu w SW wyłącznie z *Marii* o powszechności zjawiska w wieku XIX raczej nie przesądza.

potrzeba ‘walka’: „Pragnie więc, żebym wprzód w wojennej *potrzebie* Jakim rycerskim czynem stał się godny ciebie” 64. Potwierdza Cn, L z gwiazdką, Wil

¹⁸ J. Trypućko, *Język Władysława Syrokomli (Ludwika Kondratowicza), Przyczynek do dziejów języka literackiego XIX wieku*, Uppsala 1957, t. II, s. 59.

¹⁹ W. Kupiszewski, *O języku Teofila Lenartowicza*, „Prace Filologiczne”, t. XXVIII, s. 350.

bez kwalifikatorów, SW i SJP jako staropolskie bądź dawne. Wyraz powszechny w wieku XVII.

poziomy ‘pokorny’: „Są i cieniem i trwogą *poziomemu* chłopu” 63. L rejestruje w znaczeniu ‘pospolity, przyziemny’, Wil fig. niski, niewzniosły, czołgający się, SW jako staropolskie. Tu archaizm znaczeniowy.

pozór ‘widok, to, co widzieć się daje’: „...słońce, już wówczas schowane za borem, / Pałącego się lasu dziwiło *pozorem*” 89. L w tym znaczeniu z gwiazdką, Wil jako przestarzałe. Archaizm znaczeniowy.

pustynia ‘miejsce niezamieszkałe’, tu ‘opuszczony dwór, pustka’: I Wacław pozostał samotny w *pustyni*” 96. L i Wil ‘dzikie pola, miejsce odludne’. SW w znaczeniu ‘pustka’ wyłącznie z Mickiewicza. W. Kupiszewski notuje formę u Lenartowicza uznając ją za ówczesny archaizm.²⁰ Dziś *pustynia* to wyłącznie ‘obszar piaszczysty, pozbawiony roślinności’.

rodzajny ‘urodzajny, użyźniający’: „Tam znajdzie pełne ziarno w *rodzajnym* popiele” 57. L, Wil i SW. Przez Trypućkę przymiotnik uznany za ówczesny archaizm.²¹

rodzic - tu ‘ojciec’: „Lecz mnie jego *rodzica* pycha niecierpliwi” 62. L, Wil jako nieużywane, SW bez kwalifikatorów.

sfornie ‘spokojnie, zgodnie’: „Już za wsią - i wraz, szybko, *sfornie*, lekko, śmiało” 85. L z gwiazdką, Wil, SW z Sienkiewicza i Trembeckiego.

snadnie ‘łatwo, bez trudności’: „Jego umysł ni szabla nie uleże *snadnie*” 82. L z XVI i XVII w., Wil, SW z licznymi przykładami. Za ówczesny archaizm uznaje formę W. Kupiszewski.²²

spomnienie ‘wspomnienie’: „Czym dla Marii świat przyszedł bez twego *spomnienia*” 69. L tylko *spominać*, Wil brak, tylko *wspomnienie*, tu też jako przestarzałe *spomianka*, SW jako staropolskie.

spółnictwo ‘to, co wspólne’: „I w *spółnictwie* niedoli, czując trwogę świętą” 59. L z Troca, Wil pod *współnictwo* bez przykładu, SW z Malczewskiego, SJP jako dawne z przykładami z XIX wieku.

sromota ‘wstyd’: „Żeby życia, co cięży nie oddać z *sromotą*” 86. L z XVI i XVII w., Wil, SW z Malczewskiego; także u filomatów i filaretów.²³

²⁰ Tamże, t. XXX, s. 303.

²¹ J. Trypućko, *dz. cyt.*, s. 191.

²² W. Kupiszewski, *dz. cyt.*, t. XXX, s. 303.

²³ Z. Kurzowa, *Język filomatów...*, s. 64.

stek ‘zgraja’: „... / krocie nań wpadają, / *Stek* zawziętego mnóstwa, okropne ich wrzaski” 86. L z jednym przykładem z Bielskiego, Wil jako figuratywne, SW z Jabłonowskiego. Formę uznać chyba można za archaizm, bowiem cytowane przez słowniki przykłady zostały zaczerpnięte z wcześniejszych, niż XIX-wieczne, tekstów.

szczodrota ‘szczodrość’: „Spokojna Ukraina, bogdaj na czas długi - / Fortuny to *szczodroty* nad moje zasługi” 90. L bez przykładu, Wil pod *szczodrość* również bez poświadczeń, SW z Syrokomli, Skargi, Fredry i Asnyka, SJP jako dawne z Krasickiego, Karpińskiego i Trembeckiego. Wyraz znany wcześniejszej polszczyźnie, poświadczony choćby u Beniślawskiej.²⁴ Zdaniem E. Stachurskiego regionalizm kresowy.²⁵

sztých ‘niebezpieczeństwo’, tu raczej ‘uderzenie’: „Rozdarłszy tło przyszłości, co mu na przeszkodzie, / Tym chciwiej, tym gwałtowniej na *sztých* się wydziera” 82. L, Wil, SW. Ogólne w XVI i XVII w.

tluszcza ‘tłum’: „...niezliczona *tluszcza*” 86. L z XVI i XVII w., Wil poświadcza, SW jako rzadkie. Dokumentacja oparta na tekstach staro- i średniopolskich wskazuje na archaiczny już wówczas charakter rzeczownika.

towarzysz ‘szlachcic służący w dawnej jeździe polskiej z własnym poczem szeregowym’: „Dano znak - wrzasły trąby - szcękneły podkowy - / Mężnego *towarzysza* wierny szeregowy” 55. Słowniki w tym znaczeniu, SJP jako historyczne.

wietsy ‘bardziej wiotki, wąty’: „To słaby, *wietsy* niż u czapki piórko” 67. L z gwiazdką, Wil tylko czasownik *wietszeć*, *wiotszeć* ‘wątyłem się stawać’, SW bez przykładów i bez kwalifikatorów od *wiotchy* ‘wiotki’.

węgrzyn ‘wino węgierskie’: „A stary *węgrzyn* plodził nie bez duszy żarty” 54. L tylko w znaczeniu ‘Węgier’, Wil z informacją, że wino to „dawniej było w wielkim użyciu u Polaków”.

wywiadki ‘rozpoznanie, rekonesans, zwiady’: „Mówił śpiegów *wywiadki*” 80. L i Wil poświadczają, SW tylko z Malczewskiego, choć forma była powszechna w polszczyźnie siedemnastowiecznej.

wždy ‘przecież’: „A dlaczego *wždy* siedzę?” 65. L z gwiazdką, Wil „dziś mało używany”.

zaszczyt ‘zasłona’: „A gdy cały ich *zaszczyt* krzaczek polnej róży” 52. L m. in. z Chrościńskiego, Wil w innym znaczeniu, SW jako staropolskie, SJP z Zabłockiego i Lelewela.

²⁴ T. Brajerski, *O języku Konstancji Beniślawskiej*, Lublin 1961, s. 51.

²⁵ E. Stachurski, *Regionalizmy...*, s. 129.

zdradny ‘zdradziecki’: „To te obrzydłe maski, w swej **zdradnej** zabawie, / Śliczne łono tej pani zatopiły w stawie” 95. Wil nie notuje, SW formy nie poświadcza, notuje tylko **zdradnik** jako gwarowe.

zmudzić ‘zwlekać’: „W beczynnym zachwyceniu patrzą, co się zdarzy - Jakiś czas Miecznik **zmudził**” 88. Wil ‘nudnie czas spędzać, mitrzyć czas’ z uwagą „przez niektórych pisarzy używane”, SW z Bielskiego, SJP z Malczewskiego.

znikomy - tu ‘ukryty’: „Nie, ten uroczy połysk, co jej oczy krasie, / **Nieznikomy** - bo z duszy - chyba go śmierć zgasi” 67. Wil w tym znaczeniu jako przestarzałe, SW już jako przemijający ‘przemijający, nietrwały’.

żałoba ‘smutek’: „Ah! - z jak okropną trąby zagrały **żałobą**” 70. Wil w tym znaczeniu jako przestarzałe. SW bez kwalifikatorów.

żupan ‘w staropolskim stroju męskim suknia wkładana pod kontusz’: „Chociaż ten czarny **żupan** smutny przy siwiźnie” 57. L, Wil i SW notują. Wyraz pojawia się bez kwalifikatorów, ale nawiązuje do dawnych realiów historycznych.

Do ówczesnych archaizmów zaliczyłam również rzeczownikowe formy imiesłowowe: **otoczon** 83, **pędzon** 68, **połączon** 90, a także przymiotnik **szczęśliw** 70. Bez wątplenia były to zjawiska obce ówczesnej polszczyźnie ogólnej, choć być może ze względu na peryferyczność terenu, nadal utrzymywały się one na kresach.²⁶ Prawdopodobnie przez samego autora formy te mogły być odczuwane już jako stare. Zostały wprowadzone do tekstu z uwagi na stosowaną przez Malczewskiego stylizację archaiczną, choć istotne, jak się wydaje, pozostają tutaj czynniki rytmizacyjne, tzn. konieczność utrzymania regularnego trzynastozgłoskowca:

Brnie w zdradliwej ufności, a za każdym krokiem
Podkopanych przepaści otoczon widokiem. 83

Wszystkie wyrazy, które zostały wyżej omówione należy uznać za regresywne już na początku wieku XIX. Dowodzą tego dość jednoznacznie poświadczenia z pisarzy siedemnasto-, niekiedy nawet szesnastowiecznych.²⁷ Często o archaicznym charakterze przedstawionego wyżej materiału informują odpowiednie kwalifikatory w L, Wil i SW. Widać wyraźnie, że Malczewski powołuje do życia wyrazy zapomniane, używane dawno, a ograniczając się do wyboru szczegółów językowych należących do polszczyzny epok wcześniejszych sugeruje odbiorcy iluzję przeszłości.

²⁶ E. Stachurski wymienia te formy wśród regionalizmów kresowych, *dz. cyt.*, s. 129.

²⁷ Nie należy do rzadkości sytuacja, kiedy to L i Wil cytują pisarzy staropolskich i średniopolskich (bez kwalifikatorów), a SW podaje przykłady wyłącznie z *Marii*. W tej sytuacji charakterystyka chronologiczna badanych zjawisk leksykalnych może przysparzać poważnych kłopotów. Jednoznaczne rozstrzygnięcia zdają się nieść za sobą niebezpieczeństwo błędnej interpretacji. Mimo tych zastrzeżeń, postanowiłam uznać za wyrazy archaiczne również takie wyrazy, które posiadają staropolską dokumentację (też w Sstp i SiXVI), a w XIX wieku zostały odnotowane tylko u Malczewskiego.

Klemensiewicz twierdzi, że „nawet nieczęste, ale umiejętnie dobrane i planowo rozrzucone szczegóły archaizacyjne stanowią wystarczające źródło owej sugestji”.²⁸

Ostatecznie można przyjąć, że do celów archaizacyjnych poeta wykorzystał:

a) mowę ludu zamieszkującego na kresach wschodnich, gdzie wiele wyrazów występujących w starszej polszczyźnie, poświadczonych m. in. przez Cn, nadal się utrzymywało, np.: *bisurman, horda, kozak, orda, mataczyny*.

b) wyrazy dawniej używane, w wieku XIX zastąpione nowszymi, np.: *bojewisko, dworzec, dzianet, istność, miłośnica, pomiot, potrzeba, sformie, stek, straszno, szczodrota, wietszy*.

c) wyrazy odpowiadające wyszłym z użycia desygnatom i realiom historycznym, np.: *karabela, koncyrz, kord, wywiadki, żupan, towarzysz*.

d) wyrazy występujące w XIX w. już w nowszym znaczeniu (archaizmy znaczeniowe), np.: *nikczemność, nużyć, obecność, oświata, pozór, pustynia*.

I. b. REGIONALIZMY²⁹

Romantycy świadomie stosowali w swoich tekstach zasadę polegającą na uzależnieniu języka dzieła od wielu czynników pozajęzykowych, np. omówionych wyżej czasowych (tzn. archaizmów budujących *couleur historique*) oraz miejscowych (regionalizmów kształtujących *couleur locale*).³⁰ Sprzyjało to oczywiście tworzeniu odpowiedniego kolorytu dzieła literackiego, choć, jak się wydaje, Malczewski niektóre cechy językowe polszczyzny kresowej wprowadza do *Marii* bezwiednie.³¹ Poeta żyje przecież na kresach, obraca się w tamtym środowisku, wobec czego formy na tych terenach powszechne, a nie należące do polszczyzny ogólnej traktuje jako naturalne. Otwarte pozostaje więc pytanie, czy mamy tu do czynienia z pełną, świadomie stosowaną stylizacją regionalną, czy też elementami języka naturalnego określonej jednostki twórczej.

bodiak ‘oset’: „... ostre *bodiaki*” 52. L omawianej formy nie notuje, w tym znaczeniu wyłącznie *bodlak, bodziak, bodzieniec*, Wil poświadcza, SW bez kwalifikatorów z poetów romantycznych. Bez wątplenia ukrainizm,³² choć T.

²⁸ Z. Klemensiewicz, *W kręgu języka literackiego i artystycznego*, Warszawa 1961, s. 216.

²⁹ Wskażę tu tylko nieliczne zjawiska leksykalne, bowiem szczegółowo zagadnienie to zostało opracowane w cytowanym już wielokrotnie przeze mnie artykule E. Stachurskiego.

³⁰ T. Skubalanka, *Historyczna...*, s. 215.

³¹ J. Ujejski, *Antoni Malczewski (Poeta i Poemat)*, Warszawa 1921, s. 331, za: E. Stachurski, *Regionalizmy...*, s. 118.

³² Na ukraiński rodowód wyrazu wskazuje F. Sławski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1983 (dalej skrót: SES).

Minikowska formy nie notuje.³³ SGP³⁴ wskazuje wyraźnie na pogranicze południowo-wschodnie (okolice Włodawy, Chełma i Halicza). O ukraińskim pochodzeniu formy przekonuje też Z. Kurzowa powołując się na „*Słownik ukrajins'koji mowy*” Hrin-czenki;³⁵ też E. Stachurski.³⁶

bunczuk ‘ogon koński na lasce zawieszony’: „Ich księżyce, *bunczuki* z końskimi ogony” 85. L, Wil, SW.

burian ‘odpowiednik burzanu’: „Czasem w bliskich *burianach* świerszcz polny zacząwiera” 57. L, Wil i SW brak. Jest to bez wątpienia forma wschodniosłowiańska (por. ukr., brus. *bur'jan*), choć niektórzy badacze nie wykluczają możliwości tureckiego pochodzenia³⁷ wyrazu. SES i SEB wyłącznie *burzan* ze wskazaniem na rodowód ukraiński.

czarnomorzec ‘chłop zamieszkujący nad Morzem Czarnym’: „Umykaj, *Czarnomorcu*, z swą mażą skrzypiącą” 51. L i Wil notują, SW brak, tylko przy-miotnik *czarnomorski*. Sufiks *-ec* tworzący nazwy mieszkańców ma już w XIX wieku charakter kresowy.³⁸

droszcz ‘dreszcz’: „... i w wonne kotary szepczą *droszcz* i niepokój zgromadzone mary” 91. L bez poświadczeń z odsyłaczem do *dreszcz*, Wil pod *dreszcz* bez przykładu, SW jako rzadkie. SEB odsyła do młrus. *drożdż* w tym samym znaczeniu. Tu zatem regionalizm. Wymiana wygłosowa *-żdż* na *-szcz* ma, jak się wydaje, swoje źródło w tendencji do ubezdźwięczniania spółgłosek dźwięcznych w wygłosie i odpowiada chyba znanemu w polszczyźnie przekształceniu *deżdż* w *deszcz*.

dumka - tu ‘pieśń’: „Nucąc żalostną *dumkę*” 51. L bez egzemplifikacji z odsyłaczem do *duma*, m. in. z przykładem: „Surmy frasobliwie *dumają*” tzn. ‘grają’, Wil ‘piosenka melancholijna’, SW ‘dumka ukraińska’, SJP jako literackie ‘melancholijna, smętna ludowa pieśń ukraińska’ z licznymi przykładami.

kłaczysty ‘obrośnięty włosami’: „Targa *kłaczystą* brodę” 87. L brak, Wil bez przykładów, SW bez kwalifikatorów. Formant *-ysty* ma w XIX wieku charakter regionalny.³⁹

parość ‘narośl, odrost, dziki pęd’: „... i tak żółkły *parość* / Popsutym karnil sokiem swego dębu starość” 60. L nie notuje, ts. Wil; pozostałe słowniki wyłącznie z poetów romantycznych: SW z Malczewskiego, Słowackiego i Chodźki, SJP z

³³ T. Minikowska, *Wyrazy...*, s. 28.

³⁴ *Słownik gwar polskich* pod red M. Karasia, Wrocław 1979.

³⁵ Z. Kurzowa, *Polszczyzna Lwowa i Kresów południowo-wschodnich do 1939*, Warszawa 1983, s. 142.

³⁶ E. Stachurski, *Regionalizmy...*, s. 129.

³⁷ T. Minikowska, *Wyrazy ...*, s. 31.

³⁸ Na ten temat pisze: H. Ułaszyn, *Pochodzenie etniczne nazwy Ukrainiec*, Łódź 1947, s. 8.

³⁹ E. Stachurski, *Regionalizmy...*, s. 128.

Malczewskiego i Słowackiego. Pojawienie się tego wyrazu w *Marii* E. Stchurski tłumaczy wpływem ukr. *p'ar'isć*.⁴⁰

porzynąć 'pruć': „*Porze* szumiący wicher wyciągnąwszy szyję” 51. L. poświęca w znaczeniu 'drogę sobie torować', Wil, SW jako gwarowe.

sumak 'rodzaj kozicy': „...pierszchliwe *sumaki*” 52. L, Wil tylko o 'roślinach rosnących na Podolu', SW z przykładem z *Marii*, SJP z Malczewskiego i Słowackiego. Zapewne regionalizm. SEB podaje, że jest to 'antylopa ukraińska', a sama nazwa powstała w wyniku zniekształcenia tat. *sajgak*. Zob. też u E. Stachurskiego.⁴¹

tulup 'ciało, zwłoki': „Toczy się, ziewa, blednie i gaśnie - z *tulupa*, / Co siedzi niewzruszony, krew do góry chlupa” 88. L, Wil nieużywane, SW z *Marii*, SJP tylko w znaczeniu 'kożuch' z Iwaszkiewicza. Być może wyraz nie był nigdy w powszechnym użyciu, bowiem słowniki nie podają bogatej egzemplifikacji. A. Brückner notuje formę pod *tortop* z uwagą: „u Malczewskiego mylnie *tulupa* (rym: *chlupa*), zamiast *tulowia*. Na Rusi *tulup* ogólne”. Zob. też u E. Stachurskiego.⁴²

turma 'wieża, więzienie: „Wolałbym w ciemnej *turmie* pewnej zguby czekać” 61. L, Wil, SW. J. Karłowicz uznaje ten wyraz za zbędny w ówczesnej polszczyźnie,⁴³ SJP jako przestarzałe.

żałośny 'żaloszny': „Nucąc *żałośną* dumkę lecisz niecierpliwym” 51. L brak, Wil i SW bez przykładu, SJP jako przestarzałe. Wahania w zakresie ś - s są uwarunkowane regionalnie. Według badań I. Bajerowej przykładów z ś zamiast s kilkakrotnie więcej występuje na kresach niż w innych regionach kraju.⁴⁴ Mimo to forma została też poświadczona u innych pisarzy XIX wieku⁴⁵ pochodzących z innych regionów.

I. c. RZADKIE

Przedstawione tu zostaną takie wyrazy, które w słownikach wieku XIX pojawiają się z kwalifikatorem „rzadkie” albo bez dokumentacji, najczęściej z odsyłaczami do form powszechnie wówczas używanych.

⁴⁰ Tamże, s. 129.

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże.

⁴³ *Podręcznik czystej polszczyzny dla Litwinów i Petersburczan abecadłowo ułożony przez Jana Karłowicza* (do druku przygotowała E. Smułkowa) w: *Studia nad polszczyzną kresową*, t. III, s. 68.

⁴⁴ I. Bajerowa, *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja. Ortografia, fonologia z fonetyką, morfologia*, t. I, Katowice 1986, s. 122.

⁴⁵ W. Kupiszewski, *O języku...*, s. 219.

chmura ‘smutek’: „Pierwej zganiała *chmury*, a teraz sprowadza” 60; jest też u Malczewskiego *chmura* w znaczeniu ‘niezliczona ilość’: „... *chmurą* strzał przesywała w śródku tego koła” 86. L „*chmury* w głowie u niego”, „... czoło pod *chmurą*” z XVII i XVIII w., podobne przykłady Wil. SW w I. znaczeniu jako rzadkie, SJP z uwagą „przenośne” z Sienkiewicza i Bliźnińskiego.

dziedzina ‘wieś, majątność’: „Płacz, jęki, krzyk rozpaczy w słomianej *dziedzynie*” 84. L, Wil; SW w tym znaczeniu jako rzadkie ze Skargi i Sienkiewicza.

krzesać ‘czynić, robić, mieć nadzieję’: „... zysk sobie *krzeszą*” 98. L notuje frazeologizm *pokój krzesać*, pod *krześć* ‘wskrzeszać’, SW podobnych połączeń brak, SEB wyłącznie ‘dobywać iskry, uderzać, objąć’.

krzyć się ‘kruszyć się’: „Łamią się rosłe trawy, *krzą się* chwasty, a zioła” 80. L bez przykładu z odsyłaczem do *kruszyć się*, Wil w innym znaczeniu, SW jako gwarowe ze Słowackiego i Malczewskiego.

niedościgniony ‘niezwykły, taki, którego nie można dogonić’: „I wszystkie je wyścigać *niedoścignioną* chęcią” 90. L tylko *niedościgły*, Wil notuje w znaczeniach ‘ten, którego osiągnąć nie można’, ‘zbyt daleki, zbyt odległy’, ‘niezbadany, nieprzenikniony’, ale bez przykładów, SJP potwierdza wyłącznie z romantyków. Prawdopodobnie romantycy powołali jedynie na nowo do życia omawianą formę. Bez wątpienia jest ona znacznie starsza, o czym świadczą informacje przejęte za SSStp i SIXVI.

niezbędny ‘ciężka’: „A w *niezbędnej* zgryzocie, jeśli chcesz osłody” 73. L w znaczeniu ‘sprośny, plugawy, brzydki’, m.in. *niezbędna zazdrość*, SW w zn. ‘natrętny’ jako rzadkie. A. Brückner wywodzi formę z pnia *bud-*, stąd też powinna ona brzmieć zdaniem badacza *niezbędny*. W SEB czytamy, że przymiotnik znany jest polszczyźnie od XV wieku, „szczególniej śmierć tak nazywano, ale i chorobę, głód, wszystko ‘co obrzydłe, nienawistne’. To *niezbędny* dotrwało jeszcze do XVIII w., ale drukarze zapomnieli o niem, poprawiali je niby na *niezbędny* i śmierć stawała się teraz *niezbędną* pozostając jeszcze bardziej ‘obrzydłą’ (tak jeszcze w *Mariji* Malczewskiego)”. W SSStp wyłącznie *niezbędny*.

obzierać się ‘ogładać się’: „...w parach się prowadzą - *Obzierają się* w koło” 78. L i Wil bez przykładu z odsyłaczem do *obejrzyć się*, *ogładać się*, SW z Krasieńskiego i Niemcewicza.

polot ‘lot nad czymś’, tu raczej ‘gra światła i cieni’: „I farby, blaski, cienie, rozwijać w *polocie*” 76. L i Wil notują w znaczeniu ‘polatywanie, wzlatanie’, SW ‘rzut, deseń rozsiany na tkaninie’ jako gwarowe.

półobrzecz ‘półkole’: „Gdy w *półobrzecz* wpadali” 85. L tylko przymiotnik *półobrzeczny*, Wil w tym znaczeniu, SW wyłącznie z *Marii*, SJP m. in. z Kono-pnickiej.

puzan „trąba”: „Za niemi brzmią *puzany*” 71. L, Wil, SW jako rzadkie z przykładami już od XVI wieku.

rozbląkany ‘zbląkany’: „Rozbląkanej w swym żalu swego szczęścia zgubą” 59. L tylko czasownik *rozbląkać się*, Wil ‘w różne strony zabląkany, SW *rozbląkanie* jako rzadkie. We współczesnej polszczyźnie czasownik występuje z innym prefiksem.

rozdół ‘wglębie’: „Z bliskiego *rozdołu* kłęby dymu z iskrami buchają pospołu” 84. L z Morsztyna, Wil bez przykładu ‘wydrażenie, wąwóz’, SW z Wyspiańskiego, SJP z Żeromskiego i Orzeszkowej; też u Lenartowicza.⁴⁶ Forma w słownikach słabo zaświadczona.

tępotanie ‘tupot’: „Jeszcze stuk chodu słyhać - lub ciężkie westchnienia, w przerwany *tępotaniu* wracają sklepienia” 54. L tylko *tąpnięcie*, *tapać*, *tępać*, Wil nie notuje, SW jako gwarowe z przykładem z *Marii*. SEB sugeruje, że forma ta, powtórzona później u Syrokomli, jest być może indywidualnym tworem Malczewskiego. Dokumentacja zaświadczona w innych słownikach zdaje się jednak temu przeczyć: SGP rejestruje *tąpotać*, u Reczka⁴⁷ jest *tęptać*, SJP pod hasłem *tępotać* notuje formę *tępotanie* z Bohdana Zaleskiego, innego poety romantycznego.

uśmiechnienie ‘uśmiech’: „Jednego *uśmiechnienia* ukochanej twarzy” 91. L nie notuje, Wil bez przykładu, SW jako rzadkie, SJP brak.

widokres ‘widnokrąg’: „Blaskiem złotych warkoczy *widokres* weseli” 55. L i Wil bez przykładu pod *widokrąg*, SW jako rzadkie z poetów romantycznych, m. in. z *Marii*, SJP jako dawne z Goszczyńskiego.

więdnąć ‘marnieć, smuć się’: „Niż żeby mi tak marnie *więdnąć* miała córka” 61. L, Wil, SW jako rzadkie, SJP z Orzeszkowej i Zmorskiego.

wmiesić ‘wcisnąć, włożyć’: „Otarł znużone czoło, czapkę głębiej *wmiesił*” 63. Wil i SW w tym znaczeniu jedynie z przykładem z *Marii*, SJP jako dawne z Jeża i Lenartowicza. Brak poświadczeń wyrazu w tekstach poprzedzających *Marię* nie przesądza jeszcze o neologicznym charakterze formy. SGP notuje *miesić* m. in. w znaczeniu ‘poruszać się, jakby mieszać’; tu *czapkę mieszać* to ‘czapkę na głowie poprawiać’, jak wyjaśniła mi osiemdziesięcioletnia mieszkanka łomżyńskiej wsi.

wodoskok - tu ‘wodospad’: „I nagle, jak *wodoskok*, rycerze zajadli / Z błyszczącym szumem z góry na dolinę wpadli” 84. L z Kluka ‘fontanna’, Wil w tym samym znaczeniu, ale bez przykładu, SW jako rzadkie z Malczewskiego, SJP brak.

zardzały ‘zerdzewiały’: „Tam znajdzie zbroje dawne, co *zardzałe* leżą” 57. Słowniki tylko *rdzały* ‘rudawy, pożółkły’; L jako dawne, Wil bez kwalifikatorów,

⁴⁶ Tamże, t. XXVIII, s. 368.

⁴⁷ S. Reczek, *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*, Wrocław 1986.

SW jako rzadkie bez przykładów, też *nierdzały*, SEB z Malczewskiego, SJP *zardzawić* jako przestarzałe.

zarzewie ‘rozżarzone węgle’: „... wśród blasku pożogi Przez głównie i *zarzewia* szukają swej drogi” 85. L, Wil *żarzewie* ‘węgle żarzyste’, SW bez przykładu.

zejść ‘napotkać’: „Gdy *zszedł* tatarskich śladów kręczone obłądy” 81; Wil w innym znaczeniu, SW.

zdrzeń ‘rdzeń, korzeń’: „A na odłogu szczęścia Zgryzota korzeni Swe kolczyste łodygi robaczliwej *zdrzeni*” 71. L z odsyłaczem do *drzeń* ‘mlecz w drzewach’, Wil bez przykładu, SW jako rzadkie. źródłosłów zapewne psł.; SEB wywodzi formę od **strzeń*, które „zdźwięczniało u nas we *zdrzeń*”, a wyjątkowo zachowane zostało u Malczewskiego.

zgadnienie ‘tajemnica, zamyślenie’: „W ustach mieszka wesołość - w oczach myśl *zgadnienia*” 54. L, Wil bez przykładów, SW odsyła do *zgadnięcie*, SJP tylko *zgadnięcie*.

z kosa ‘ukośnie’: Na rozciągnięte niwy słońce *z kosa* świeci” 57. SFraz zerkać *z ukosa*, SW jako gwarowe *skosa* z odsyłaczem do *skos*.

Z pewnością omówione wyżej wyrazy nie znajdowały się w XIX wieku w powszechnym użyciu. Zostały one odnotowane w źródłach leksykalnych z kwalifikatorem „rzadkie”, bądź też zarejestrowane bez przykładów, najczęściej z odsyłaczem do form bardziej znanych, np.: *puzan* do ‘puzon’, *rozbląkany* do ‘zbląkany’, notowane bez poświadczeń: *zarzewie*, *zgadnienie*, a także zaświadczone wyłącznie u romantyków *widokres* i *parość* albo tylko u Malczewskiego: *wmiesić*, *tępotanie*.

I. d. PRZENOŚNE

ciennik - tu w znaczeniu przenośnym ‘cień, mrok’: „Rzucić się w *ciennik* Śmierci za jednym rozkazem” 83. L ‘miejsce cieniste’ z Cn, Wil ‘osłona przed słońcem’, ale jako nieużywane, SW z Malczewskiego.

kosa - tu ‘śmierć’: „Żonę zmiotła *kosa*” 62. L, Wil i SW znaczenia przenośnego nie potwierdzają, SJP tak, m. in. z Brodzińskiego; SStp i SłXVI ‘atrybut upersonifikowanej śmierci’ z przykładami: *kosa marna*, *okrutna*, *chlusnąć kosą*, *machnąć kosą*, *podcinać kosą*. Trzeba jednak pamiętać, że wyrazy i wyrażenia występujące w utworze literackim oddziałują na siebie wzajemnie zyskując różnorodne uzupełniające odcienie znaczeniowe.⁴⁸ Widać wyraźną różnicę pomiędzy znaczeniem dosłownym wyrazu a jego znaczeniem kontekstowym. Tak np. rzeczownik *kosa* m. in. ‘narzędzie do ścinania trawy’ tu występuje w znaczeniu ‘śmierć’: „... żonę

⁴⁸ W. Winogradow, *Język...*, s. 134.

zmiotła *kosa*”. Mamy tutaj do czynienia z połączeniem znaczenia dosłownego ze znaczeniem kontekstowym, swego rodzaju kontaminacją, wynikającą z utrwalonego w kulturze wizerunku śmierci przedstawianej zazwyczaj z kosą.

płomień ‘rumieniec’: „Jej lica płomień zajął” 64. L, Wil i SW w tym znaczeniu nie notują, SJP jako przenośne z przykładami z Berenta, Dygasińskiego i Rzewuskiego.

tuman ‘kłamstwo, oszustwo’: „Ale że czart na stepie *tumany* wyprawiał” 63. L *tuman puszczać* ‘przesadzać nad prawdą’, *tuman komu w oczy puścić* ‘zamykać komu oczy’, Wil tylko ‘obłok, kurz’, SW tylko ‘kurz’, SJP w tym znaczeniu jako przenośne. Wyraz utrzymujący się na Kresach pod wpływem peryferyczności terenu.⁴⁹

Stosowanie wyrazów w znaczeniu przenośnym staje się w *Marii* jednym z elementów uwydatnienia „niepotoczności” tekstu, rozbicia skonwencjonalizowanych związków wyrazowych.

I. e. WYRAZY UŻYTE W NIE POŚWIADCZONYM PRZEZ SŁOWNIKI ZNACZENIU

kaduk - tu ‘bezprawie’: „Wydrzeć serce w *kaduku*” 83. L ‘odumarłe dobra’, Wil również nie potwierdza znaczenia, ts. SW; SJP z Malczewskiego i Fiedl. (zap. z łac.).

włączyć się - tak o wzroku ‘błądzić’: „*Włączy się* wzrok w przestrzeni” 56. L, Wil i SW w tym znaczeniu nie potwierdzają.

zameścicie ‘zamażpójście’, tu ‘ożenek’: „...takiego *zameścicia* (...) Syn niewart, bo zasługą trza się dobić szczęścia” 64. L i Wil znaczenia nie potwierdzają, SW w tym znaczeniu jako rzadkie z przykładem z *Marii*. O użyciu takiej formy zdecydowały zapewne względy rymotwórcze *zameścicia* - *szczęścicia*; por. też spotykane w języku ludzi straszego pokolenia *ożenić się* ‘wyjść za mąż’.

zapłakany - tu ‘zlany cudzymi łzami’: „... schylonej córki łzami *zapłakany*” 60. L bez przykładu, Wil *zapłakane oczy*.

II. WYRAZY OSOBLIWE Z PUNKTU WIDZENIA NORMY DWUDZIESTOWIECZNEJ (powszechne w wieku XIX)

Cytowane niżej wyrazy w słowniku L, Wil i SW zarejestrowano bez żadnych kwalifikatorów, często z licznymi poświadczeniami. Wyjątkowo włączono tu również takie formy, które Linde już na początku wieku XIX uznaje za ówczesne archaizmy.

⁴⁹ Por. E. Stachurski, *Regionalizmy...*, s. 129.

Są to jednak, jak się później okazuje, zjawiska leksykalne odznaczające się w tekstach romantycznych znaczną frekwencją, a więc typowe dla omawianego okresu.

afekt ‘miłość, sympatia’: „... nie tylko ogłasza swój **afekt** dla synowej, ale w dom zaprasza” 64. L, Wil i SW. SJP jako przestarzałe, dziś żartobliwe.

bić się ‘przebić się, przedostać się’: „A koń **bił się** do domu przez wicher i grady” 67. L m. in. w znaczeniu ‘drogę torować’, SW tylko ‘walczyć, wojować’.

bujno ‘bujnie’: **Bujno** rośnie, odludnie kwiat stepowy” 73. L, Wil obie formy: **bujno** i **bujnie**, SW z Malczewskiego i odsyłaczem do **bujnie**.

cichość ‘cisza’: „A w twarzy smutek, czoło, co schyla w **cichości**” 58. L, Wil i SW. We współczesnej polszczyźnie zachowane we frazeologizmie w **cichości ducha**.

cienić ‘zacienić, stać w cieniu’: „Jakich chwały czy szczęścia rumieniec Iniane chcą **cienić** włosy” 56. L z Zabłockiego i Naruszewicza, Wil bez przykładu z odsyłaczem do **zacieniać**, SW z Przybyszewskiego i Mickiewicza, SEB **zaścienił** jeś ‘zasłonił’.

ckliwo ‘mdło, nudno, z przesadną czułością’: „A może już i w boju robi ci się **ckliwo**” 66. L, Wil i SW obie formy bez kwalifikatorów. Dziś wyłącznie **ckliwie**.

człek ‘człowiek’: „... wszystko z **człkiem** dzieli” 91. L bez kwalifikatorów, Wil bez przykładu z odsyłaczem do **człowiek**.

czystość ‘niewinność’: „Piękna, szlachetna postać - do Aniołów grona / Dążyła, ich **czystości** czarem otoczona” 58. Słowniki znaczenie potwierdzają.

domowy ‘domownik’: „Wszyscy **domowi** - szlachta, panny, giermki, draby” 95. L ‘do domu należący’ z odsyłaczem do **domownik**, Wil i SW.

do znaku ‘ze szczętem’: „Resztę wiatr ukraiński rozdmuchał **do znaku**” 74. Wil potwierdza w tym znaczeniu bez kwalifikatorów, SW z Tetmajera.

drzewina ‘małe nędzne drzewko’: „Nad brzegami Jordanu, pod palmy **drzewiną**” 59. L, Wil, SW bez kwalifikatorów.

farba ‘kolor, barwa’: „Tysiące piór, kamieni, w blask **farby** się stroi” 56. L, Wil i SW.

fryga ‘bączek’: „Po całych tu miesiącach skakały jak **frygi**”. L, Wil. SJP jako dawne. Dziś zachowane w zwrocie **skakać jak fryga**.

frasunek ‘troska, kłopot’: „... po ciężkim **frasunku** Milsza jeszcze pomyślność - na cnoty kierunku” 67. L, Wil, SW.

głównia ‘nadpalona szczapa drzewa’: „... wśród blasku pożogi, / Przez **głównie** i zarzewia, szukają swej drogi” 85. L poświadcza z przykładami z XVII wieku, Wil w tym znaczeniu, SW z Sienkiewicza.

huczno ‘hucznie’: „I *skoczno, zwinno, huczno* rzucać się w obrocie” 76. Słowniki: L, Wil i SW notują. Dziś tylko *skocznie, zwinnie, hucznie*.

huf ‘hufiec’: „... nasze *hufy* nie są z sobą w sejmie” 62. L z przykładami już od XVI w., Wil, SW.

jaskrawie ‘jaskrawo’: „Słońce już srogi żywot zatopi *jaskrawie*” 66. L pod *jaskrawość* w znaczeniu ‘surowo’, Wil bez przykładów, SW ze Słowackiego.

kędy ‘gdzie, gdzieś’: „... tłumaczył, jak *kędy* Sił wzajemnych w natarciu połączyć zapędy” 80. L, Wil i SW poświadczają.

korzenieć ‘ukorzeniać się’: „A na odłogu szczęścia Zgryzota *korzeni* / Swe kolczyste łodygi robaczliwej zdrzeni” 71. L ‘w korzenie się rozrastać’, Wil i SW; por. współczesne *wykorzenieć, ukorzenieć się*.

krocie ‘dużo, niezliczona ilość’: „Jeden dziesięciu zwalczył, *krocie* nań wpadają” 86. L, Wil i SW.

kupić - ‘gromadzić się’: „Weszły - nisko kłaniają - w parach się prowadzą - Obzierają się wkoło - i *kupią* i radzą” 78. L ‘w kupę zebrać’, Wil, SW z Mickiewicza, Krasińskiego, Fredry i Lenartowicza, SJP jako przestarzałe; we współczesnej polszczyźnie czasownik ten występuje z przedrostkiem *s-*.

kurzawa ‘kurz, obłok kurzu’: „Skąd to kozak pędzi, że tak *kurzawa*” 63. Słowniki w tym znaczeniu potwierdzają.

mdłość ‘bładość, zmęczenie’: „... taka *mdłość* w licach” 70. L tylko jako ‘omdlewanie’, Wil ‘słabość, brak sił’, ts. SW, SJP oraz SIXVI.

mdły ‘słaby, bezsilny’: „Tak ją *mdłą*, słabą widział” 91. L, Wil i SW w tym znaczeniu.

mignąć się ‘migotać, z drżącym blaskiem ruszać się’: „A w oczach *się mignęła* szybka, dzika radość” 53. L poświadczają, Wil tylko *mignąć*, a wznaczeniu notowanym wyżej czasownik *migotać się*.

mszysty ‘mchem porośnięty’: „Jak *mszyste* głuche dęby stoją obnażeni” 97. L, Wil i SW bez kwalifikatorów.

nasepiony ‘zasepiony, zasmucony’: „I *nasepione* czoła rozwidniają uśmiechem” 89. L i Wil wyłącznie czasowniki *nasepiać, nasepić*.

niespokojność ‘niepokój’: „Lecz tę gwałtowną radę musiał on porzucić / Wnosić jej *niespokojność*, żeby swoją skrócić” 92. L i Wil tylko *spokojność*, SW z Malczewskiego.

niewczesny ‘nie w porę, niewłaściwy, nieodpowiedni’: „Jakaż *niewczesnej* zwłoki może dać przyczynę” 78. L niewczas ‘niewygoda’, Wil.

niewiasta ‘kobieta’: „Maria czuła się szczęśliwą! Szczęściem *niewiast* - dla których słodkie w życiu chwile Są jak pogodne niebo” 66. L i Wil notują, SW z przykładami z XVI-XIX w., SJP jako książkowe.

niewola ‘konieczność’: „Jak który upadł, tak mu zostać już *niewola*” 88. L poświadcza w tym znaczeniu bez kwalifikatorów, ts.Wil.

larwa - tu ‘maska’: „... grać, śpiewać, pisać, grzechotki potrząsać / Poczęły wszystkie *larwy* a nogami pisać” 76. L poświadcza z gwiazdką, Wil jako przestarzałe, SW jako gwarowe z Krasickiego, Mickiewicza, Słowackiego, w znaczeniu ‘dusza potępiona’, SJP z licznymi przykładami z XVIII - XIX w. Wyraz uchodzący na przełomie wieku XVIII i XIX za przestarzały, został na nowo powołany do życia przez romantyków.

lico ‘twarz, policzki’: „O! Jak z spłonionych *liców* czułym, chciwym okiem Patrzył w tę piękną postać pod smutku obłokiem” 67. L jako dawne z gwiazdką, Wil nie notuje, SW jako gwarowe. Jest to wyraz odznaczający się w literaturze romantycznej dużą frekwencją, dlatego też mimo kwalifikatorów zawartych w słownikach XIX-wiecznych uznałam ten wyraz za typowy dla omawianego okresu.

lotny ‘szybki’: „Na *lotnym* jechał koniu” 56. L notuje w tym znaczeniu, SW *lotny koń* ‘pegaz’, ale też ‘szybki, rączy’ z Potockiego, Mickiewicza, Słowackiego, SJP jako przestarzałe.

lubość ‘przyjemność, rozkosz, uciecha’: „Słodczyz w rozpaczycy znajdziesz i *lubość* w żalobie” 73, „Ni *lubość* tchu słodkiego w groźnym biega łonie” 81. L nie notuje, potwierdza wyłącznie *lubować* z gwiazdką; Wil poświadcza bez kwalifikatorów, SW jako staropolskie; również E. Stachurski uznaje formę za archaizm.⁵⁰ Jednoznaczne określenie zakresu chronologicznego wyrazu nie jest jednak sprawą łatwą ani oczywistą. Okazuje się bowiem, że romantycy tego słowa używali bardzo chętnie i to niezależnie od tła historycznego utworu. W pewnym sensie powołali je na nowo do życia. We współczesnej polszczyźnie utrzymuje się frazeologizm *robić coś z lubością*.

luby ‘miły, sprawiający przyjemność’, też ‘ukochany’: w znaczeniu 1.: „Z jakąż *lubą* rozkoszą w każdej żyły biciu” 65; w znaczeniu rzeczownikowym: „Lub może do swej *lubej*, co czeka wśród niwy, / Nucąc żalostną dumkę lecisz niecierpliwym?” Słowniki w obu znaczeniach; L z licznymi przykładami, Wil bez poświadczeń, SW bez kwalifikatorów z licznymi poświadczeniami. Wyraz, przejęty z literatury klasycystycznej, typowy dla epoki romantycznej, co można obserwować choćby na podstawie tekstów filomatów i filaretów.⁵¹

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Z. Kurzowa, *Język filomatów i filaretów. Słowotwórstwo i słownictwo*, Wrocław 1963, s. 145.

naddziad ‘pradziad’ 53. L bez przykładów, Wil bez przykładów z odsyłaczem do *pradziad*. Forma znana w polszczyźnie od XVI wieku, w XIX w. bardzo popularna.⁵²

obces ‘natarczywie, pędem’: „Wpaść *obces* i pokazać, że to Polak rąbie” 80. L bez przykładu, Wil, SW z Malczewskiego, Jeża i Ossolińskiego.

objazdźka ‘patrol sprawdzający nocne strażę’: „Ja tu *objazdźki* dojrzę” 90. Słowniki potwierdzają.

obłęd ‘ślady pozostawione dla wprowadzenia przeciwnika w błąd’: „Ani się wwieść dozwolił w fałszywe zapędy, / Gdy zszedł tatarskich śladów kręcone *obłędy*” 81. L tylko *obłędność* ‘mnogość błędów’, Wil ‘błaganie się, błędna droga’, SW ‘czart pod postacią wichru, manowce’, SJP ‘kręta, kołująca droga’ z przykładami z poezji romantycznej.

ochłonać - tu ‘okrzyżyć, ogarnąć’: „Tak pożar z rak lupieżców wieś całą *ochłonał*” 84. L ‘w koło pochłonać’ z Leopoldy i Ezopa, Wil w podobnym kontekście *ogień ochłania całe miasto*, SW w tym znaczeniu bez kwalifikatorów.

odnoga ‘zakole’: „Szumi młyn na *odnodze*” 52. L notuje w znaczeniu ‘wybrzeże’; Wil jako ‘zatoka’, ‘uboczne koryto rzeki’, podobnie SW.

ogadać ‘wziąć na języki’: „Bo ciekawa złośliwość i w śmierci *ogada*” 98. L i SW ‘brać na języki’, Wil bez przykładu, SW z licznymi przykładami.

pienie ‘śpiew’: „... część zachwycenia Z jakim wybrani słyszą Cherubinów *pienia*” 56. L ze Skargi i Czackiego, Wil, SW jako rzadkie ze Skargi. Słowniki notują formę bez kwalifikatorów, choć dokumentacja z tekstów staropolskich mogłaby sugerować, że mamy tu do czynienia z archaizmem. Przeczą temu stosunkowo liczne poświadczenia formy w tekstach romantycznych.

pieszczotny ‘pieszczony, zadbany’: „Więdnie *pieszczotny* powój” 91. L z XVIII w., Wil poświadcza, SW tylko *pieszczony*.

pleć ‘kolor skóry’: „*Pleć* śniada, wąsy zwisłe a czarne jak kruki” 85. L i Wil w tym znaczeniu.

podług ‘stosownie, według’: „tam wódz stary, jak żeglarz, *podług* biegu słońca Szybował swoim wojskiem” 80. L, Wil i SW.

pokrewny ‘krewny’: „To by się zamek ojców był kurzył szeroko I niejedyn *pokrewny* oblewał posoką” 68. L z Troca jako ‘powinowaty’, Wil bez przykładu, SW z licznymi poświadczeniami, SJP ‘podobny pod jakimś względem do kogoś’, np.: *pokrewnne usposobienie, pokrewnne dusze, pokrewnne wyrazy*.

⁵² M. Szymczak, *Nazwy stopni pokrewieństwa i powinowactwa rodzinnego w historii i dialektach języka polskiego*, Warszawa 1966, s. 76.

pomiarkować się ‘poznać o co rzecz idzie, zorientować się w czymś’: „Że patrzył, a nie wiedział, jak *się pomiarkować*: / Śmiał się z Żydów, Cyganek, bał się wrózek z diabłami” 76. L, Wil w tym znaczeniu.

pomrok ‘zmrok’: „Lubił błądzić aż *pomrok* przedmioty zasini” 67. L ‘ciemność’ z XVII w., Wil notuje, SW z licznymi przykładami, SJP *pomroka* jako książkowe.

ponęta ‘podnieta’: „Lecz gdy umysł, szlachetnej uległszy *ponęcie*...” 83. L z licznymi przykładami, Wil, SW; dziś *ponętność*, *ponętny*.

przyswoić ‘przywiązać, zdobyć sympatię’: „Co to jest dzikie serce do siebie *przyswoić*” 68; L ‘swoim uczynić’, Wil ‘przywiązać, ugłaskać’, podobnie SW.

przywdziać się ‘ubrać się’: „Trza by *się* trochę *przywdziać*” 65. L, Wil.

ptaszę ‘ptaszek’: „Dla nich gwar młodych *ptaszki*” 55. L z Trembeckiego bez przykładu, Wil, SW, SJP jako wyraz książkowy. Niektórzy badacze dopatrują się tutaj wpływu języków ruskich i uznają formę za charakterystyczną dla polszczyzny kresowej.⁵³ Choć jest to bez wątplenia struktura odwołująca się do tradycji ludowej, to jednak zasięg jej występowania wydaje się być znacznie większy. Można bowiem zaświadczyć obecność tego zjawiska u pisarzy pochodzących z innych regionów. Formacje utworzone sufiksem *-ę*, nazywające istoty niedorose są charakterystyczne dla twórców epoki romantycznej, na co zwraca uwagę W. Kupiszewski omawiając język T. Lenartowicza.⁵⁴

rantuch ‘fartuch, długa chusta’: „I gdyby twoja matka (daj jej niebo, Panie!) / W swe *rantuchy* nie skryła młodych serc kochanie” 62. Wil brak; L, SW i SJP poświadczają, SEB wyłącznie *rańtuch*.

rozprawa ‘kłótnia, spór’: „Pan wojewoda z synem od dawna w *rozprawie*” 53. L i SW z licznymi poświadczeniami, Wil bez przykładu.

smutnie ‘smutno’: „Tylko wiatr szumi *smutnie* uginając kłosa” 52, I pusto - *smutno* - tęskno w bujnej Ukrainie” 72, 99. L obie formy przysłówkowe, podobnie Wil; SW tylko z jednym przykładem z Malczewskiego, choć w innych słownikach forma została zaświadczona licznymi przykładami.

surmacz ‘trębacz’: „Już uichli surmacze” 54. L z Bardzińskiego i Cn; Wil ‘człowiek, który gra na surmie’, SW z licznymi poświadczeniami, SJP jako przestarzałe.

straszno ‘strasznie’: „Błado się palą świece - czarno, *straszno* wszędy” 98. L tylko *strasznie*, Wil obie formy przysłówka, SW.

⁵³ E. Stachurski, *dz. cyt.*, s. 128.

⁵⁴ W. Kupiszewski, *O języku...*, t. XXX, s. 301.

szparko ‘szybko’: „*Szparko* bieżący pośpiech...” 87. L z XVII i XVIII w., Wil, SW bez kwalifikatorów.

światny ‘złany poświatą księżycą, oświetlony’: „Jeszcze raz *światne* z krzaków ukazali głowy” 56. L bez przykładu ‘błyszczący’, Wil i SW; SJP jako dawne z Sienkiewicza, Słowackiego i Mickiewicza. W tym znaczeniu również u Jeża,⁵⁵ co mogłoby świadczyć o powszechności użycia omawianej formy jeszcze w wieku XIX.

tęskno ‘tęsknie’: cytat przy *smutnie*; L notuje, Wil obie formy, SW bez kwalifikatorów.

trza ‘trzeba’: „I raz dobywszy miecza już go nie *trza* chować” 68., L, Wil i SW notują bez kwalifikatorów z inf. „skrócone z trzeba”.

udatny ‘odpowiedni, piękny’: „Ni ją ubiór *udatny*, ni ją stroją kwiaty” 58. L, Wil, SW ‘ozdobny’. W tym znaczeniu znane od XVI wieku.

upięknąć ‘piękniejszym uczynić, ozdobić’: „A zapyłona sława *upięknia* zniszczenie” 88. L i Wil poświadczają, SW z licznymi przykładami.

wiara ‘brać, żołnierze’: „Sunie się towarzystwo i w szeregach *wiara*” 71. L, Wil, SW.

widomy ‘dający się zauważyć’: „Lecz łagodne, *widome* rozsiewa promienie” 78. L w tym znaczeniu z XVII i XVIII wieku bez kwalifikatorów, Wil, SW.

wyścigać ‘gonić, pędzić’: cytat przy *niedościgniona*. L z licznymi przykładami, Wil podobnie, SW.

wzad ‘do tyłu’: „... bo się *wzad* oglądam” 65. L bez kwalifikatorów, ts. Wil,

zaletny ‘pełen zalet’: „O! szczęśliwi - pyszni - wdzięczny - że w *zaletnym* gronie” 67. L, Wil i SW notują.

zarosły ‘zarośnięty’: „Znikli w *zarosłą* przepaść” 56. L, Wil., SW.

zieloność ‘zielen’: „Że weselsza *zieloność* po burzy nastaje” 97. L ze staropolszczyzny, Wil notuje, SW z Syrokomli, SJP ‘zielen’ jako dawne.

znamię - tu ‘znak, przejaw czegoś’: „W spokojnych jego rysach trudno poznać *znamię*” 53. L, Wil bez przykładu, SW.

zoczył ‘zobaczyć’: „Czy *zoczył* zająca, co na stepie skacze” 51. L, Wil z przykładem z *Pana Tadeusza*, SW.

⁵⁵ W. Doroszewski, *Język Teodora Tomasza Jeża (Zygmunta Miłkowskiego). Studium z dziejów języka polskiego w XIX wieku*, Warszawa 1949, s. 234.

żak ‘mały chłopiec’: „Biją we dzwony żaki i zysk sobie krzeszą” 98. L, Wil notuje jako ‘ulicznik’.

żalność ‘żal’: „... znikły niesmak, **żalność**, / Jaśniej przepych pański” 53. L, Wil, SW.

żartki ‘prędkie, żwawe’: „...dosiadł **żartkiego** dzianeta” 79. L, Wil w tym znaczeniu, SW z licznymi przykładami, choć Włodek notuje ten wyraz jako dawny.⁵⁶

żywość ‘energia’: „W starcu **żywość**, w młodzieńcu rozwagę wyraża” 80. L, Wil, SW.

Omówione w tej części pracy zjawiska, obce współczesnej polszczyźnie, są z pewnością powszechne w wieku XIX. Swoje rozważania przedstawię teraz w formie kilku bardziej szczegółowych wniosków.

1. Za typowe dla omawianego okresu uznano tu formy przysłówków o innym, niżbyśmy się tego spodziewali, formancie. Co prawda, E. Stachurski powołując się na S. Hrabca i J. Trypućkę sugeruje,⁵⁷ że wahania *-o // -e* w zakresie przysłówków mają charakter kresowy, jednak w świetle późniejszych badań języka dziewiętnastowiecznych autorów wydaje się w pełni uzasadnione twierdzenie, że zjawisko ma znacznie szerszy zasięg,⁵⁸ a w języku Malczewskiego formy typu *bujno, ckliwo, huczno, jaskrawie, smutnie, straszno, szparko, tęskno* nie są czymś niezwykłym. W. Cyran wykazał, że dla przelomu XVIII i XIX wieku dominacja *-o* nad przysłówkami zakończonymi na *-e* staje się normą.⁵⁹

2. Typowe dla literatury romantycznej, choć przez L uznane za dawne są następujące wyrazy: *larwa, lico, lubość, luby, pienie*.

3. Wśród omówionych wyżej wyrazów można wyodrębnić takie, które:

a) we współczesnej polszczyźnie już nie występują, np.: *frasunek, kędy, krocie, luby, naddziad, obces, przywdziać się*, itp.,

b) występują w innym znaczeniu, np.: *czystość, domowy, farba, mdłość, niewczesny, niewola, lotny, obłęd, ochłonać, płec, przyswoić, świetny, widomy, zieloność, znikomy*, itp.,

c) zachowały się we współczesnych gwarach, np.: *kurzawa, niewiasta, ogadać, podług, pomiarkować się*, itp.,

d) we współczesnej polszczyźnie występują z innymi formantami, bądź w innym rodzaju, np.: *kupić się, korzenieć się, pomrok*,

⁵⁶ Za Z. Kurzową, *Język filomatów...*, s. 163.

⁵⁷ E. Stachurski, *dz. cyt.*, s. 128.

⁵⁸ W. Kupiszewski, *O języku...*, t. XXIX, s. 234-236.

⁵⁹ W. Cyran, *Przysłowki polskie*, Łódź 1967, s. 112.

e) zachowały się we frazeologizmach, rdzeniach innych wyrazów, bądź zawężyły zakres użycia, np.: *afekt, cichość, fryga, pokrewny, ponęta, zamię, żywość*,

III. POETYZMY

Są też w tekście Malczewskiego poetyzmy, które stanowią dość rozbudowaną warstwę. Wypadałoby się w tym miejscu zastanowić nad ich funkcją oraz celowością użycia. Daje się przede wszystkim zauważyć wyraźną skłonność poety do odbanalnienia, odkonwecjonalizowania języka *Marii*. Malczewski wprowadza tropy stylistyczne odpowiadające znaczeniem istniejącym w polszczyźnie pojedynczym wyrazom. W ten sposób wyraźniej zarysowuje stany emocjonalne swoich bohaterów oraz tajemniczą, chmurną atmosferę utworu. Trzeba jednak przyznać, że sporo tu jeszcze sztywnych szablonów retorycznych wywodzących się z epoki klasycystycznej (jak choćby animizacje i personifikacje), sporo rozpowszechnionych w romantyzmie wzorców poetyckich, stałych ozdobników stylu typu *ciemny, dziki, luby, słodki, tajemny, zamglony, zwiędły*.

Ograniczę się niżej do egzemplifikacji tylko niektórych zjawisk:

boleści wdzięk - takie określenie pojawia się w kontekście opisu *Marii*, która w obliczu wielkiego cierpienia zachowuje niezwykłą urodę, jest piękna w swoim cierpieniu: „Co przy żalobnej szacie aż ćmi przez swą błądź, / I słodki w górę uśmiech - *boleści wdzięk* cały, / I na tle czystym - plamy - co lży wymaczały” 76. Niecodziennosc tego wyrażenia wynika z połączenia dwóch wyrazów należących do różnych kręgów tematycznych.

ciemne rządy ‘noc, ciemności’: „Już noc zaprowadziła *ciemne rządy* swoje” 54. Przymiotnik *ciemny* występuje tu w swoim podstawowym znaczeniu. Dopiero zestawienie przymiotnika i rzeczownika, który na co dzień występuje w innym kontekście, staje się środkiem ekspresji poetyckiej, elementem tworzącym malarski obraz nocy.

ciemny zawód ‘dramatyczne postanowienie, planowanie zemsty’: „Tak Wacław niecofnięty w swym *ciemnym zawodzie*” 82. Przymiotnik *ciemny* występuje tu w znaczeniu przenośnym ‘posepny, zły, niegodny”.

dziki ogień ‘gniew’: „Powstał, złożył - swą lubą - *dzikim ogniem* błysnął” 70. Środkiem ekspresji jest tu peryfrazą oparta na zestawieniu rzeczownika *ogień* w znaczeniu przenośnym z jednym z bardziej lubianych przez romantyków, w tym również przez samego Malczewskiego, przymiotnikiem *dziki*, tu w znaczeniu ‘niepohamowany, niesamowity’. Nie jest to, jakby się mogło wydawać, zjawisko szczególne, wyjątkowe. SFraz notuje bowiem m. in. *dzika radość, dzika trwoga, dzika wesołość, dzikie uniesienie* itp.

kir nieprzebity ‘wielki smutek, żaloba’: „Dumał - i przeszłe zale, obecne zgryzoty / Pokrył *kir nieprzebity* grożącej sromoty” 57. *Kir* to w języku ogólnym ‘strój żałobny’; jako przenośne i poetyckie ‘żałoba’ wyraz znany jest już od XVI wieku. Tu elementem wzmacniającym bolesne, negatywne przeżycia staje się imiesłów zaprzeczony *nieprzebity*.

król pustyni - tu ‘kozak’: „Czai się zwinny kozak, do konia się tuli; / I przez puste bezdroża *król pustyni* rusza” 53. Tu rzeczownik *król* występuje w znaczeniu przenośnym.

luby ogień ‘miłość, żar miłosny’: „O! jaki *luby ogień* zbiegł rycerza żyły”. Epitet typowy dla poezji sentymentalnej i romantycznej.⁶⁰ Wieloznaczność rzeczownika *ogień*, w pewnym sensie jego niedookreśloność semantyczna sprzyja tworzeniu nowych peryfraz niekiedy tylko poprzez wymianę wyrazu określającego, por. *dziki ogień*.

nocne tulące ‘ćmy’: „... lekka zasłona, co tam *nocnym tulaczom* na straż zawieszona” 93. *Tulacz* to w literaturze romantycznej wyraz-symbol o niewątpliwie pozytywnym nacechowaniu. W badanym tekście mamy do czynienia z eufemizmem, z wyraźną próbą nadania cech niezwykłych owadom, które budzą wyraźną niechęć.

posepna słodycz - poeta zastosował tu epitet nazywający cechą sprzeczną z naturalną cechą desygnatu określanego rzeczownikiem. Jest to epitet oparty na antytezie (oksymoron) mający podkreślać smutek bohaterki, tragizm jej przeżyć. Z jednej strony mamy więc tu do czynienia z opisem wielkiego bólu targającego duszą Marii, z drugiej zaś z uwypukleniem jej wiekiej szlachetności i wewnętrznej urody: „Jakaś *posepna słodycz* w każdym jej ruszeniu” 58.

robak przewinienia ‘wyrzuty sumienia’: „W głębi to, w głębi serca *robak przewinienia*” 54. Wyrażenie to oddaje chyba w pełni znane w potocznej polszczyźnie powiedzenie *gryzą go wyrzuty sumienia*. Rzeczownik *robak* bez wątplenia występuje tu w znaczeniu przenośnym. Jednak, jak wykazuje dokładna kwerenda słownikowa, nie mamy tu do czynienia ze zjawiskiem jednostkowym. L. podaje przykłady z XVIII wieku, np.: „Myśl ci mą odkryję, *robak sumienia* w sercu mojem wierci, ryje”, liczne przykłady, już bez wskazywania źródła cytuje SFraz: *robak niepewności, smutku, zgryzoty, sumienia*.

różowa pościel ‘świt, brzask’: „Dla nich wstające słońce w *różowej pościeli*” 55.

słodkie światło - tu ‘miłość’: „Patrz, jakie *słodkie światło* we mnie się rozeszło” 60.

szczep jedyny ‘jedynak’: „A córkę - *szczep jedyny* - z łez polewa rosa” 62.

⁶⁰ M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, *Słownik terminów literackich*, Wrocław 1988.

syn stepu - tu 'kozak': „Bo ci *synowie stepu* twoją sól roztrącą” 51.

tarń życia 'cierpienie': „Czemuż we mnie *tarń życia* kolcami nie wrośnie” 68.

witane kopyto - tak o dochodzącym z oddali stukocie kopyt: „Brzęknę wam na dzień dobry *witanym kopytem*” 90.

wołania grobowe 'wołania smutne, przejmujące, wieszczące nieszczęście': „I puszczyk z wieży zaczął *grobowe wołania*” 54.

wrzący ukrop 'cierpienie': „... jeszcze dotkliwsze katusze / Złaly swój *wrzący ukrop* na młodzieńca duszę” 83. Zastosowanie w tym wyrażeniu członów semantycznie tożsamy jest bez wątpienia świadomym zabiegiem stylistycznym. Pleonazm podkreśla w tym wypadku burzliwość uczuć Waclawa.

zapal gniewu - tak na określenie wielkiego gniewu: „...*zapal gniewu* i wzgardy jak piorun oświeca,” 95.

zwiądła głowa 'stara głowa, głowa starego człowieka': „Miecznik dumiał stary / I dźwigał w *zwiądłej głowie* utrapień ciężary” 57. SW za L *twarz wywiądła*. Epitet metaforyczny.

zwiądła młodość 'starość': „I wzrokiem rozczulonym patrzy się w rycerza, / Co jego *zwiądłą młodość* podziwieniem zmierza” 94. Epitet *zwiądły, ustchły* był w literaturze romantycznej dość częsty, a wywodził się jeszcze z poprzedniej epoki.

życia wieko 'śmierć': „Jeszcze się dla mnie życia nie zamknęło *wieko*” 61. Epitet metaforyczny.

zamglony promień: „... czemuż, kiedy młoda, / Tak *zamglonym promieniem* świeci jej uroda” 58. Epitet oparty na antytezie.

Uwagę zwraca tu dość duża grupa poetyzmów zawierających w jednym z członów termin nawiązujący do kręgu światła lub ciemności (*ciemne rządy, ciemny zawód, dziki ogień, luby ogień, słodkie światło, zamglony promień*), kręgu śmierci i cierpienia (*boleści wdzięk, kir nieprzebyty, wołania grobowe, życia wieko*). Jest to, jak się okazuje, zjawisko typowe dla ówczesnej poetyki.⁶¹ Pojawiają się słowa-klucze, wyrazy o symbolicznych znaczeniach i szerokim zakresie użycia: *dziki, luby, mdły, posepny, zwiądły*.

W przytoczonym materiale sporo jest epitetów mających w tekście szczególne nacechowanie ekspresywne. W wielu wypadkach podkreślają one ponury nastrój utworu, tragedię Marii i Waclawa. Daje się tu zauważyć szczególnie hiperbolizm

⁶¹ T. Skubalanka, *Historyczna...*, s. 230.

wypowiedzi, wprowadzanie wyrazów o znaczeniu wyolbrzymiającym i zaskakującym⁶² (np: *dziki ogień, zapal gniewu, wrzący ukrop*).

Jeszcze z epoki klasycystycznej wywodzą się dość chętnie stosowane przez Malczewskiego peryfrazy. Użyte zamiast pojedynczych wyrazów pozwalają one na wzbogacenie stylu poprzez eliminację prostoty, kształtują niezwykłą atmosferę utworu wnosząc do języka nowe jakości znaczeniowe. Modyfikują też, uwydatniają bądź uzupełniają znaczenie, które niosą ze sobą pojedyncze wyrazy, np.: *dziki ogień* ‘gniew’, *król pustyni* ‘kozak’, *nocne tułacze* ‘ćmy’, *poić rosę* ‘zginać’, *różowa pościel* ‘świt, brzask’, *syn stepu* ‘kozak’, *szczep jedyny* ‘jedynak’, *tarni życia* ‘cierpienie’, *wieko życia* ‘śmierć’. I nie jest przy tym istotny fakt, że wiele elementów poetyckich zastosowanych w *Marii* ma swoje wzorce w poezji epok wcześniejszych. Jeśli nawet analiza poszczególnych faktów językowych wyraźnie wskazuje na pewną szablonowość, schematyzm poetyzmów zastosowanych przez Malczewskiego, to jednak sposób użycia owych epitetów i metafor, ich spiętrzenie daje efekt końcowy dość zaskakujący. Język *Marii* sprawia wrażenie wyjątkowego, nie spotykanego u innych twórców. Okazuje się, że niekiedy wystarcza tylko budowanie znaczeń innych niż w języku potocznym, wprowadzenie synonimów, zmiana kontekstów sytuacyjnych oraz przedkładanie funkcji estetycznej nad komunikatywną (*król pustyni, syn stepu* zamiast *kozak; luby ogień, słodkie światło* zamiast *miłość; tarni życia, wrzący ukrop* zamiast *cierpienie; szczep jedyny* zamiast *jedynak* itp.).

W tekście *Marii* zwracają uwagę liczne personifikacje. Przy rzeczownikach nieosobowych, często będących nazwami cech abstrakcyjnych pojawiają się czasowniki i przymiotniki odnoszące się z reguły do istot żywych. Zacytuję tu tylko niektóre przykłady:

Pycha i Pochlebstwo śmieją się nieszczerze 54, *wrząsty trąby* 55, *blądzi Rozpacz* 57, *umarłe morze* 58, *uśmiech Cierpliwości* 58, *zawzięta Pycha* 58, *Śmierci objęcie* 59, *zniżona Pokora* 59, *rozpacz grożąca* 60, *Przyjaźń złośliwa* 66, *w śliczny welon Cnoty stroi się obluda* 97, *dnia ślady* 78, *Noc ciemny płaszcz wlecze* 78, *schyla się Praca* 80, *śpiewa Wicher* 81, *Odwaga załamuje ręce* 83, *Złość w swym szaleństwie zrobiła zabawę* 83, *Obecność tarza się w ohydzie* 83, *Wygoda nie pieści* 93, *Chciwość szalona* 95, *bezcna Zemsta* 96, *głuche dęby* 96, *bezwładna Skromność* 98, *ciekawa Złośliwość* 98. Przytoczone zjawiska mają swoje źródło jeszcze w poetyce klasycystycznej.⁶³ Wyraźnie, co wiąże się w sposób bezpośredni z tematyką utworu, zarysowuje się tutaj przewaga terminologii związanej z negatywnymi przeżyciami: *pycha, pochlebstwo, rozpacz, obluda, chciwość, zemsta, złośliwość* itp. Dodatkowym elementem wzmacniającym negację są epitety o pejoratywnym nacechowaniu, np.: *zawzięta, złośliwa, szalona, bezcna, bezwładna*

⁶² Na podobne zjawisko zwrócił uwagę: W. Kupiszewski, *O języku „Dzienników” Stefana Żeromskiego*, s. 184-185.

⁶³ T. Skubalanka, *dz. cyt.*, s. 208.

itp. Nawet pojawieniu się nazw uczuć pozytywnych towarzyszą określenia negatywne. Nie należy do rzadkości struktura oparta na antytezie, np.: *przyjaźń* jest *złośliwa*, a *obluda* stroi się w *welon cnoty*.

Trzeba jednak przyznać, że niekiedy trudno tu mówić o jakiejś wyjątkowej różnorodności. Raczej mamy tu do czynienia z pewnego rodzaju manierą literacką. Odczuwa się wyraźnie nadmiar tego typu tropów stylistycznych, co prowadzi niekiedy do pewnej monotonii i schematyzacji wypowiedzi poetyckiej. W. Winogradow zwraca uwagę na fakt, że naużywanie pewnych schematów literackich „nie ma wartości estetycznej i obrazowo-znaczeniowej, przeciwnie - cechuje go pustka znaczeniowa i konwencjonalność. Nadużywanie takich szablonów w utworze literackim zabija naturalność narracji”⁶⁴.

Uwagę współczesnego czytelnika zwracają też nie używane obecnie zwroty:

być komu nawzajem ‘być komu życzliwym’: „Uściskał rękę, co *jemu nawzajem*” 90.

chować w bakaliach ‘w dostatku’: „Bo ten piękny rycerz w *bakaliach chowany*” 66. Wyraz *bakalie* zyskuje w tym kontekście znaczenie przenośne, staje się symbolem bogactwa i szczęścia.

jechać szłapią ‘powoli’: „Potem *jadący szłapią* z swoim zięciem w parze” 80. Frazeologizm znany już w staropolszczyźnie.

kapać oczy - tu ‘wystawiać oczy do wiatru’: „Śpiewa mu głośno Wicher, a Waclaw w nim nieraz / Lubił *kapać swe oczy* - czemu spuszcza teraz” 81. SFraz tylko *wiatr bije w oczy*. Zastąpienie konwencjonalnego związku wyrazowego formą nie używaną powszechnie prowadzi wyraźnie do uwydatnienia niepotoczności tekstu; por. choćby poetyckie *kapać się we mgłach, lazurach*, ale też potoczne *kapać się w słońcu*.

owlec się chmurą ‘zasmucić się’: „Szczęście się jego prędko *owlokło jej chmurą*” 67.

pić rosę ‘zginać’: „Tatar *pić rosę* będzie” 67. Prawdopodobnie indywidualizm poetycki.

powziąć z ojca łona ‘odziedziczyć’: „... lecz swobodę z *ojca powziął łona*” 63. L notuje z *nieuczciwego łona* *rodzić się* ‘z nieprawego łoża’, SFraz z *łona stronnictwa*.

uderzyć w pary ‘dobrać się parami, tańczyć parami’: „Bo Krakowiaki i pielgrzym stary, / Żydzi, Cygany *uderzą w pary*” 75.

⁶⁴ W. Winogradow, *Język utworu literackiego w: O problemach stylistyki*, Warszawa 1956, s. 124.

wydzierać swą wolę ‘robić coś wbrew sobie’: „Że gdy z tych smutnych pieszczot *wydzierał swą wolę*, Jak by je zrywał z serca, takie w nim czuł bole” 70. Takiego frazeologizmu słowniki nie notują, choć struktura składniowa oparta na zależności *wydzierać co komu* jest w polszczyźnie powszechna (liczne przykłady cytuje SFraz).

wyszczерzać wzrok - tak o wzroku rozbieganym, wyrażającym głęboki gniew i wzbурzenie: „*Wyszczерzał* w inną stronę *wzrok* cały otwarty” 74. Poeta charakteryzuje emocjonalną reakcję Wacława dzięki połączeniu frazeologicznemu odbiegającemu od przyjętej normy. Środkiem językowej ekspresji jest tu proces polegający na przeniesieniu nazwy z jednej sfery zjawisk rzeczywistości w inną.⁶⁵ SFraz notuje wyłącznie *wyszczерzać zęby*; o wzroku m. in. w. *złowrogi, bazyliżkowy*, a w znaczeniu podobnym do cytowanego *wzrok zięje nienawiścią, zahacza o co*.

zagrać w straszaka ‘wystraszyć’: „Może tu jeszcze przyjdzie zagrać nam w straszaka” 65; *straszak* ‘gra w karty do dzisiaj znana w Małopolsce pod nazwą *ferbla*’, tu oczywiście w znaczeniu przenośnym; por. choćby inf. przejęte za Wil *straszek* ‘drobniale od *strach* jako rzadko używane’.

zaszczepiać uśmiechy ‘dać komuś powód do radości’: „Niech ci widok żołnierzy *zaszczepia uśmiechy*” 71. SFraz notuje w znaczeniu przenośnym *szczepić co w czym*, np.: *szczepić dobre zasady*.

zdobyć trumnę ‘zginać’: „... głos straszliwy (choć spojrzenie dumne) / Brzmi w całym jego ciele - *zdobędziesz ty trumnę*” 82. Niecodziennosc tego zwrotu opiera się na swoistym paradoksie. *Zdobyć* to ‘osiągnąć coś, czego się pragnie, zaskarbić sobie czyjeś względy’; pojawienie się w tym kontekście rzeczownika *trumna* stwarza nową semantyczną jakość.

zepsuć się w truciznie - tu ‘planować zemstę, pałać nienawiścią do kochanego niegdyś ojca’: „... już serce zdradzone, pokłute *zepsuło się w truciznie* przez jedną minutę” 85.

*

Z przeglądu słownictwa *Marii* Malczewskiego wynikają pewne ogólniejsze spostrzeżenia. Tekst powieści poetyckiej związany jest językowo i tematycznie z kresami. Pamiętajmy: poeta rysuje nam obraz siedemnastowiecznej Ukrainy. W warstwie leksykalnej (i nie tylko) daje się więc przede wszystkim zauważyć stylizację archaiczną i regionalną. Wyraźnie zaznaczają się tu wyrazy archaiczne, w XIX wieku już nie używane, wyrazy rzadkie, wyrazy odnotowane wyłącznie u pisarzy romantycznych. Są wreszcie takie formy, które nie należały już do ówczesnego języka ogólnego, a u pisarzy kresowych uwarunkowane były przede wszystkim stylistycznie

⁶⁵ Por. na ten temat: S. Grabias, *O ekspresywności języka*, Lublin 1981, s. 86.

(jak choćby pominięte w tym artykule, a omówione szczegółowo przez E. Stachurskiego,⁶⁶ regionalizmy fonetyczne: *nicht, szlub, pierszchliwy* itp).

Uwagę zwraca przede wszystkim - wbrew pozorom⁶⁷ - brak neologizmów, co jak się okazuje jest charakterystyczne dla całej literatury romantycznej.⁶⁸ Zdziwiała jednak stosunkowo duża grupa wyrazów zaświadczonej przez słowniki dziewiętnastowieczne wyłącznie u Malczewskiego. Mogłoby to nasuwać pochopne wnioski, że w tekście mamy do czynienia z neologizmami twórczymi poety. Dokładna analiza językowa pozwala jednak na odrzucenie podobnego założenia. Zdarza się, że słownik warszawski notuje niektóre formy dosyć pobieżnie wskazując na lokalizację wyłącznie u Malczewskiego bądź innych pisarzy romantycznych, gdy tymczasem źródła leksykalne obejmujące wcześniejszy materiał przekonują o rozpowszechnieniu lub co najmniej o pojawieniu się formy w wiekach wcześniejszych (np.: *bezdnia, ciennik, mataczyna, maża, oświata, pomiot, półobrzecz, spółnictwo, spomnienie, sumak, szczodrota, tepotanie, tulup, wmiesić* 'wcisnąć', *wodoskok, wywiadki*). Wymienione wyrazy mają często już szesnastowieczne zaświadczenia (SIXVI i SStp). Na niekompletność źródeł leksykograficznych wskazywano już wielokrotnie, co szczególnie w odniesieniu do badanego tekstu okazuje się być w pełni potwierdzone. Widać zresztą wyraźnie, że tekst *Marii* stał się dla autorów SW bardzo ważnym źródłem ekscerpcji materiału. Aż 25 na około 100 nie należących do ówczesnej polszczyzny form zostało w SW odnotowanych tylko z przykładami z powieści poetyckiej Malczewskiego, choć zdarza się często, że inne słowniki rejestrują te wyrazy z autorów wcześniejszych (*maża, oświata, pomiot, spółnictwo*). Dlatego też udokumentowanie hasła w SW tylko z przykładami z *Marii* nie zawsze może rozstrzygać w sposób jednoznaczny o nowatorstwie Malczewskiego. Wyrazów, które bez żadnych wątpliwości można byłoby uznać za nowotwory poety w tekście *Marii*, nie znalazłam. Nie bez znaczenia pozostają tutaj szczegółowe badania T. Skubalanki, która omawiając neologizmy w poezji romantycznej⁶⁹ nie posłużyła się żadnym przykładem zaczerpniętym ze wspomnianej powieści poetyckiej. Okazuje się, że „przeważająca większość neologizmów romantycznych powstała dopiero po r. 1840. Wyrazy utworzone prawdopodobnie przed rokiem 1830 stanowią zaledwie 4% całej liczby neologizmów”.⁷⁰ Okazuje się, że nawet brak wyrazu w słownikach nie może przesądzać jeszcze o neologicznym charakterze formacji. Czasami dawność formy można poświadczyć w sposób niejako pośredni, a o owej pośredniości można mówić,

⁶⁶ E. Stachurski, *dz. cyt.*, s. 129.

⁶⁷ Zupełnie nie przekonuje twierdzenie Z. Klemensiewicza: „Także Malczewski, unikając pospolitości, używa nowotworów”. Można tu mieć poważne wątpliwości, bowiem znakomity polski językoznawca nie podaje jednego przykładu neologizmu zaczerpniętego z tekstu Malczewskiego: Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, Warszawa 1974, s. 637.

⁶⁸ T. Skubalanka, *Historyczna...*, s. 226.

⁶⁹ T. Skubalanka, *Neologizmy w polskiej poezji romantycznej*, Toruń 1962.

⁷⁰ Tamże, s. 82.

gdy w źródłach wcześniejszych zaświadczone są wyrazy wywodzące się z tej samej rodziny słowotwórczej, np.: słowniki notują przymiotnik *bezdny*, choć brak jest wyraźnych poświadczeń dla *bezdnia*, a w SStp i SłXVI występuje wyłącznie forma l. mn. *bezdnie*; podobnie o dawności rzeczownika *półobrzęcz* świadczy odnotowany przez L przymiotnik *półobrzeczny* (wywodzący się, jak sądzić należy, od *półobrzęcz*); również pominięte przez słowniki *tępotanie* można odnieść do rzeczownika *tępot* czy czasownika *tępotać*, co przy kategoriałności form na *-anie* wydaje się nie budzić zastrzeżeń.

Analiza leksykalna *Marii* wykazuje silne wewnętrzne zróżnicowanie językowe. Oczywiście jest, że Malczewski to wyjątkowa osobowość twórcza, ale też przede wszystkim przedstawiciel określonego kręgu społecznego i kulturowego. W jego języku pojawiają się jeszcze pewne klasycystyczne tendencje poetyckie, choć znacznie silniej dają o sobie znać romantyczne wizje literackie. Bardzo wyraźne są w tekście uwarunkowania terytorialne i czasowe. Pozostaje to w bezpośrednim związku z romantyczną koncepcją budowania określonej atmosfery utworu oraz tworzenia kolorytu epoki stanowiącej tło wydarzeń. Dobór odpowiedniego słownictwa jest istotnym elementem realizacji takiego zamierzenia.